

Kanadyjska policja brutalnie zaatakowała pokojowy protest

19 lutego 2022

Snajperzy na dachach, policja wyciąga ludzi z pojazdów. Specjalne jednostki paramilitarne mierzą do aresztowanych z broni długiej. W piątek policja podjęła masową akcję, aby usunąć pokojowo protestujących ludzi z ulicy Wellington przed Parlamentem. Późnym piątkowym wieczorem policja aresztowała około 100 osób w związku z protestem.

Akty przemocy, które tak niepokoiły premiera Kanady podczas trzytygodniowego protestu w Ottawie, miały miejsce dopiero wówczas, gdy zmilitaryzowana policja wysłana przez Justina Trudeau zaczęła aresztować protestujących kierowców i atakować tłum. Trzy główne incydenty zostały zarejestrowane w piątek, ofiara jednego z nich starsza kobieta z chodzikiem została stratowana przez policyjnego konia. Cudem przeżyła.

W innej sytuacji protestujący był wielokrotnie uderzany kolbą pistoletu policyjanta. W jeszcze innym policjanci wybili szyby w ciężarówce i mierząc z broni wyciągnęli kierowcę z pojazdu. Wszystko to kontrastuje z atmosferą festynu jaka do tej pory towarzyszyła protestowi mimo wyrażanych przez Trudeau wielokrotnie obaw, że protestujący dopuszczą się aktów przemocy. Podczas gdy Trudeau próbował przypisać protestującym popieranie faszyzmu, ci przywieźli dźwig, aby wznieść wysoko kanadyjską flagę i codziennie śpiewali hymn „O Canada”. Aresztowano dwoje niezależnych dziennikarzy.

<https://www.youtube.com/watch?v=YkRcIR00tPw>

Protestujący zostali zabrani do aresztu. Następnie policja wydała kolejne ostrzeżenie około dwie godziny później, wzywając demonstrantów do opuszczenia miasta pod groźbą aresztowania. Ottawskie Towarzystwo Pomocy Dzieciom

poinformowało w piątek, że współpracuje z policją, aby „zapewnić bezpieczeństwo dzieciom w centrum miasta”, ale na razie żadne dzieci nie zostały przekazane pod jego opiekę. Policja wydała również ostrzeżenie dla wszystkich mediów na obszarze operacji, aby upewnić się, że żaden dziennikarz nie zostanie zatrzymany.

W czwartek wieczorem policja zamknęła więcej ulic i ograniczyła ruch, aby powstrzymać więcej protestujących przed wejściem do centrum miasta. Zamknięcia te zablokowały zjazdy z autostrady 417 od St. Laurent Boulevard do Parkdale Avenue. Policja ustanowiła również około 100 punktów kontrolnych w ciągu kilku godzin po ostrzeżeniu tymczasowego szefa policji Steve’a Bella, że „akcja jest nieuchronna”.

Wiadomość od trakera sprzed Muzeum Wojny, który informuje, że interweniujący funkcjonariusze nie mówią po angielsku i nie mają oznakowań: „Zagraniczna armia kontraktowa, która nie mówi po angielsku, bez nazwisk, bez identyfikacji. Wydaje się jasne, że całe kanadyjskie wojsko i policja nie chciały tego tykać, więc premier zakontraktował zagraniczne siły, o których mówi się, że używają twardej taktyki izraelskiej. Jak na wojnie. Wyraźnie najemnicy”.

[]

Premier Trudeau oczekuje, że firmy zajmujące się holowaniem pojazdów oczyszczą mu centrum Ottawy z ciężarówek, jeśli konwój odmówi dobrowolnego opuszczenia miasta. Odholowanie ciężarówek takich gabarytów nie jest jednak takie proste, jak się premierowi wydaje. Łatwiej skazać kierowców i ich zwolenników na karę więzienia, niż szybko pozbyć się pojazdów ze Wzgórza Parlamentarnego.

„New York Times” pisał o sytuacji w Ottawie, że operatorzy lawet są oporni, jeśli chodzi o współpracę z policją. Przede wszystkim liczba lawet zdolnych do holowania potężnych

ciężarówek jest ograniczona. Tymczasem liczbę pojazdów w centrum Ottawy liczy się w setkach. Taka specjalna ławeta sama musi być wielka, żeby pociągnąć ciężarówkę. Pickup z hakiem bynajmniej nie wystarczy. Do tego kierowcy mogą zrobić coś, by ich ciężarówek nie dało się holować. Mogą usunąć jakieś części z podwozia, albo przebić opony. Osoby działające w sektorze transportowym mówią nawet, że niemożliwe jest holowanie ciężarówki bez współpracy z kierowcą. Dochodzi jeszcze pogoda. W Ottawie trwa niewielka odwilż. Nagromadzony śnieg się topi i woda płynie po ulicach. W ciągu kilku godzin temperatura jednak może spaść, do tego może dojść obfity opad śniegu. Trudno holować ciężarówkę po zalodzonej jezdni, gdy wokół piętrzą się zasy. Nawet pogoda rządowi nie sprzyja.



Izba Gmin nie obradowała w piątek, pomimo konieczności przeprowadzenia debaty nad ustawą o sytuacjach nadzwyczajnych, ze względu na spodziewaną operację policyjną przed Wzgórzem Parlamentarnym, poinformowało biuro Speakera. Kontrowersyjna ustawa o nagłych wypadkach ma być debatowana przez weekend, od 7.00 rano czasu ET do północy, a głosowanie zaplanowano na poniedziałek. Trudeau zrobił z premedytacją, aby nie dyskutowano podczas pacyfikacji protestów, o czym świadczy fakt, że podczas pandemii odbyło się wiele zdalnych debat. Na mocy ustawy Parlament powinien zatwierdzić ogłoszony stan wyjątkowy w terminie do 7 dni.

Wśród protestujących rozpowszechniany jest film, na którym Klaus Schwab w czasie przemowy zapewnia, że Justin Trudeau jest jego człowiekiem, który jest lojalny wobec Światowego Forum Ekonomicznego a nie wobec narodu kanadyjskiego.

W czwartek policja aresztowała Chrisa Barbera i Tamarę Lich, jednych z organizatorów konwoju wolności. Według policji Barberowi postawiono zarzuty o doradzanie w sprawie popełnienia wykroczenia, doradzanie w sprawie popełnienia

przestępstwa, niewykonania nakazu sądu oraz doradzanie w sprawie popełnienia przestępstwa utrudniania pracy policji. Lich postawiono zarzut o doradzania w celu popełnienia wykroczenia. Barber został w piątek wieczorem zwolniony za kaucją przez sędziego Trybunału Sprawiedliwości w Ontario pod warunkiem, że opuści Ottawę w ciągu 24 godzin od zwolnienia. Wyjeżdżając z prowincji raz dziennie musi informować policję o swoim miejscu pobytu. Warunki zwolnienia za kaucją stanowią również, że nie może on wspierać konwoju wolności w żaden sposób, w tym ustnie. Barber nie może również kontaktować się z innymi organizatorami. Inna organizatorka, Tamara Lich, miała również pojawić się w sądzie w piątek, ale jej rozprawa została przełożona na sobotę na godzinę 9:30 (czasu lokalnego).



Wideo pokazujące, jak policjanci w Steinbach w Manitobie przyciskają do muru nastolatka uczestniczącego w szkolnym proteście przeciwko noszeniu maseczek, wywołało burzę w mediach społecznościowych. Incydent miał miejsce ponad tydzień temu, 10 lutego. Uczniowie Steinbach Regional Secondary School (SRSS) zorganizowali demonstrację przeciwko nakazowi noszenia maseczek w całej szkole. Wyszli z klas około 9:00 rano i przyłączyli się do swoich rodziców, którzy protestowali po drugiej stronie ulicy. Policjanci byli już na miejscu, by monitorować protest.

RCMP podało w oświadczeniu, że funkcjonariusze wkroczyli do akcji, gdy protestujący prawdopodobnie próbowali w sposób nieuprawniony wejść do szkoły. Policja miała wtedy zastosować protokół zamknięcie i zabezpieczenia budynku. Nastąpiło to około 11:00 rano. Hanover School Division dodało, że intencje dorosłych i uczniów, którzy próbowali dostać się do szkoły, są nieznane. Niektórzy dorośli walili w okna i drzwi pięściami i kijami. Działania tych osób zostały zablokowane przez policję.

Na nagraniach krążących w internecie można zobaczyć, jak

zamaskowani policjanci próbują siłą zmusić nastolatka do opuszczenia terenu szkoły. Jeden z policjantów łapie chłopaka za kurtkę i popycha go na zewnętrzną ścianę budynku szkolnego. Świadkowie nie mogą uwierzyć, że kilku policjantów musiało walczyć z jednym nastolatkiem, ktoś oskarża policjanta o stosowanie przemocy. RCMP potwierdziło, że zdarzenie miało miejsce. Oświadczyło jednak, że uczeń przytrzymał policjanta i mógł być aresztowany za przemoc wobec oficera policji. Wcześniej kilkakrotnie był ostrzegany. Pojawiły się jednocześnie doniesienia, że uczeń chciał wejść do szkoły, by zabrać pozostawione tam rzeczy. Ktoś w internecie zastanawiał się, dlaczego w takiej sytuacji policjant nie mógł pójść z nim.



Następną w kolejce prowincją Kanady, która zamierza znieść sporą część ograniczeń covidowych, będzie Nowa Fundlandia i Labrador. 21 lutego rozpocznie się luzowanie obostrzeń, a na początku zostaną zniesione limity osób w niektórych okolicznościach. Do 14 marca limity zgromadzeń znikną, podobnie jak środki nakazujące dyskryminację niezaszczepionych. Główna urzędniczka medyczna prowincji, dr Janice Fitzgerald, mówi, że to początek końca polityki covidowej. Nowa Fundlandia i Labrador jeszcze nie otworzyła się zupełnie. W prowincji następowały okresy łagodzenia i zaostrzania restrykcji w zależności od sytuacji w szpitalach. Mimo odchodzenia od przepisów ograniczających uczestnictwo w życiu publicznym, część sektorów gospodarki jest zobowiązana, by wymagać od swoich pracowników szczepienia.

Autorstwo: Andrzej Kumor, Katarzyna Nowosielska

Źródło: Goniec.net [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#) [\[5\]](#) [\[6\]](#) [\[7\]](#) [\[8\]](#) [\[9\]](#)

Kompilacja 9 wiadomości: WolneMedia.net

Komentarz „Wołnych Mediów”

Justin Trudeau mógłby szybko i łatwo zakończyć protest spełniając banalne żądania obywateli, którzy chcą tylko odzyskać wolność, pracę i zwyczajne życie. Ale premier Kanady, kochanek agresywnego Emmanuela Macrona, który najprawdopodobniej mu doradza, nie uznaje porażki i postanowił tłum protestujących rozgromić siłą, upokorzyć, zdusić iskrę wolności, która zapaliła się ich sercach. Dwaj ludzie, płochliwa „kura”, która czmychnęła w panice pierwszego dnia protestów, i dumny, waleczny, krzykliwy „kogut”, który chce zadziobać wszystkich buntowników zagrażających jego dyktatorskiej władzy w „kurniku”. Obaj zapominają, że stoi nad nim „gospodarz”, który może zrobić z nimi to, co „hodowcy drobiu” zazwyczaj robią ze swoim „inwentarzem”.

Czy arogancja, brutalność i widoczna gołym okiem bezczelna tyrania rządu Kanady zwyciężą? I na koniec trudne pytanie – czy Konwój Wolności jest częścią planu elit Nowego Porządku Świata? Może pozwolili ludziom na protest, aby zdławić go z pełną mocą i dać lekcję ostrzegawczą potencjalnym buntownikom z całego świata? Trzymam za Kanadyjczyków kciuki – aby nie dali się zastraszyć, a ewentualne zwycięstwo Trudeau okazało się chwilowe i pyrrusowe. Nieważne kto wygra bitwę, ale kto wygra wojnę.